

Z procesu o tragiczne zajścia listopadowe

Proces listopadowy dobiega końca. W chwili, gdy numer ten dojdzie do rąk czytelników, przysięgli zapewne już będą ferować wyrok pod wrażeniem 3 najpotężniejszych przemówień procesu: mec. Szurleja, posła Liebermana i Śmiarowskiego, którzy stali się głównymi przedstawicielami oskarżenia i obrony. Dzięki nim też proces przybrał charakter wielkiego procesu politycznego, w którym mec. Szurlej bronił stanowiska rządu i oskarżał podsądnych, a posłowie Lieberman i Śmiarowski oskarżali rząd, broniąc podsądnych w imię zasady, by „rękę karać nie ślepy miecz”. Grupa zaś powyżej skarykaturowana przez p. Wasilewskiego — to są ci, którzy społeczeństwo całe informują o przebiegu procesu. Są to (od lewej do prawej): Dr. Korsak (Czas), dr. Sperber (Kurier Ill. i Reforma), Sobel (Gaz. Lwowska), Wasilewski (autokarykatura naszego ilustratora), Hrabek (Goniec Krak.), Lipecki (Głos Narodu) i red. Korolewicz (Naprzód).

do dyspozycji klientów. Inicjatorem tego systemu był pierwszy naczelnik i organizator Wydz. Czeków P.K.O. p. Dr. Spaltenstein, przy wydatnej współpracy urzędników Dyrekcji Oddziału. O każdej czynności na rachunek klienta zostaje on powiadomiony zapomocą t. zw. wyciągu kontowego. Do zakresu działania P.K.O. należy też wykonanie zleceń klientów (będących, uczestnikami obrotu P.K.O.) w przedmiocie zakupu, sprzedaży i przechowywania papierów wartościowych o stałym oprocentowaniu i dywidendowych, tych ostatnich — notowanych na polskich giełdach pieniężnych oraz walut i dewiz zagranicznych; ponadto w zakresie inkasa weksli, frachtów i innych należności. Bliższe szczegóły co do tych ostatnich czynności tak wielkie znaczenie mających przedewszystkiem dla sfer przemysłowych i kupieckich — podamy w najbliższym zasz, po wydaniu odnośnych rozporządzeń wykonawczych.

Koniec sezonu w Bagateli.

Wśród miłego grona artystów krakowskiej „Bagateli”, każdy i każda ma swych zwolenników i adoratorów wśród publiczności naszego grodu.

Ale z pewnością najwięcej ma ich (i to tylko w brzydszej połowie) p. Kazia Skalska, śliczne niewiniątka tego dość zresztą cnotliwego teatryku. Sezon obecny przyniósł nam parę ciekawych warjacji jej gry, niektóre zaś role grała kapitalnie, zawsze jednak bacząc pilnie, czy dość wielkie sprawia wrażenie (nie jej gra lecz uroda).

Zresztą co do tego mogła zawsze być spokojna, gdyż wrażenie zawsze musiało wywołać conajmniej westchnienie. Każdy zna jej rolę w tym sezonie — jednak bezwątpienia wszystkich w osłupienie wprowadziła, grając „Gerirudę” w Koledze Kramptonie.

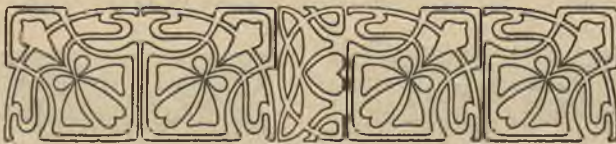
Pani Kazia naprawdę na scenie była tak dziewczęcą, świetlaną, a przejęła się tak do

głębi rolę tej trochę gąskowatej pani, że nikt nie mógłby przypuścić, że to ta sama piękna Skalska, co to ponoć zawraca w głowach wszystkim esletom i entuzjastom naszego nie bardzo podłego miasteczka.

Pierwszy poseł brytyjski w Moskwie.



Dr. Hadan Quest, poseł z ramienia partji pracy ma być powołany na stanowisko min. pełnomocnego W. Brytanii w Moskwie. Jest on zdecydowanym imperjalistą angielskim, mimo, iż należy do stronnictwa radykalnego.



Zjazd botaniczny w Zakopanem.

W dniach 2 do 5 lipca odbył się w Zakopanem III doroczny zjazd Pol. Tow. Botanicznego, połączony z dwudniową wycieczką w Tatry. Zjazd, który odbywał się pod przewodnictwem prof. Bolesława Hryniewickiego z Warszawy, był zorganizowany przez krakowski oddział Towarzystwa a celem zaznajomienia uczestników z nowym kierunkiem geografji roślin t. zw. socjologją roślin. W pierwszych dwóch dniach zjazdu obradowano o w gmachu Muzeum Tatrzańskiego na tle kilkunastu referatów, których treść odnosiła się wyłącznie do życia w górach. Po obradach zjazdowych odbyła się dwudniowa wycieczka, w której wzięło udział około 80 botaników ze wszystkich stron Polski. Na tej wyprawie zaznajomili się uczestnicy ze współczesną metodą pracy w dziedzinie socjologii roślin i omówili szereg problemów, dotyczących dalszych badań w Polsce.

Następny czwarty zjazd P.T.B. odbędzie się w lipcu 1925 r. w Warszawie.

Do P. T. Fotografów!

P. T. Fotografów, tak zawodowych, jak amatorów, upraszamy uprzejmie o nadsyłanie nam robionych przez się zdjęć ciekawszych wypadków mogących zainteresować ogół Czytelników, celem reprodukcji ich w naszym Piśmie. Do każdego zdjęcia należy dołączyć notatkę, zawierającą treściwie zebrane szczegóły, ewentualnie przysłać numer któregoś z pism codziennych, gdzie znajdował się już odpowiednia wzmianka.

Za nadesłane nam zdjęcia, o ile nadadzą się do umieszczenia w naszym Piśmie, wypłacać będziemy ustalone za wzajemnym porozumieniem honorarium, jakoteż na żądanie zamieszczać pod nią nazwisko lub firmę wykonawcy zdjęcia.

Przesyłki upraszamy adresować: *Redakcja Nowości Illustrowanych*, Kraków XV., ul. Kazimierza Wielkiego 1. 95.



1) Uczestnicy zjazdu przed muzeum w Zakopanem. 2) Uroczy kościółek gdzie odbyło się nabożeństwo na intencję zjazdu. 3) Sezon w Zakopanem: ruch na „Krupówkach.”

Fot. „Stefa” — Zakopane.